Julka i Kacper to 15-latkowie pochodzący ze wschodniej Europy, którzy przyjeżdżają do Świątyni Hery na letnie wakacje. Ale pewnego dnia, zamiast po prostu włóczyć się po okolicy lub zostać oprowadzonym przez osoby zamieszkujące niedaleko, widzą ducha, który był nastawiony do nich pozytywnie i nie chciał im zrobić krzywdy. Kiedy staje się jasne, kim są Julia i Kacper, Hera wkracza i oferuje oprowadzenie ich po swoich skroniach. Jako bogini bogów olimpijskich, Hera oprowadza młodą parę po greckich świątyniach, podczas gdy dzielą się swoimi niepewnościami i jasnymi stronami takimi jak nie chęć do poznawania osób trzecich bądź miłość do wspólnego podróżowania i zwiedzenia świata. Hera udziela im solidnych rad, że powinni poznawać ludzi wokół siebie, ponieważ daje to nowe historie do życia jak i wydarzenia, których nie zapomnimy do końca żywotności, a do tego miłość podróży możemy połączyć z większym gronem osób by te wyjazdy dawały więcej wyzwań.

      W  końcu oboje wiele się uczą od Hery i między sobą ustalają, że spróbują przekonać się co do ludzi. W trakcie zwiedzania Olimpu Bogini niebios postanawia opowiedzieć krótko o swoich atrybucie i ptaku należącym do jej osoby.

Moimi atrybutem jest niebo. Wszystkie niewiasty są pod moim patronatem. – Opowiada żona króla Olimpu.

Czyli możesz władać pogodą na niebie? – Pytają się ciekawskie dzieci.

Hera spogląda na 15-latków i nic nie odpowiada.

Po chwile namysłu córka Kronosa i Rei się zatrzymuje i spogląda na dużego mężczyznę stojącego z piorunem w ręce i woła go. Po podejściu muskularnego faceta okazuje się, że to Król Zeus najpotężniejszy z bogów syn Kronosa tytana. Dzieci patrząc na jego muskularne mięśnie pozwalają sobie je dotknąć i czują ogromną siłę. Po chwili rozmów z władcą wyruszają z boginią w dalszą podróż po górach Olimpu. Po drodze bogini Hera opowiada im o braciach i siostrach oraz ich dzieciach ich atrybutach zajęciach. Julka i Kacper byli w szoku, że jedna osoba może mieć tak dużo informacji w swojej głowie.

     W pewnym momencie opowieści Hery zjawia się nieznany bóg z zakrytą twarzą i powoduje, że nastolatki budzą się w namiocie nie daleko gór Olimpu i dociera do nich, że cały dzień był jedynie wymysłem podczas snu. Kiedy wrócili do swojego państwa postanowili bezzwłocznie opowiedzieć co im się przyśniło i opisali krok po kroku każdy fragment dnia.